

Słowackie pielęgniarki masowo wypowiedziały pracę

5 lutego 2016

Ponad sześćset słowackich pielęgniarek złożyło w ostatnich tygodniach zbiorowe wypowiedzenia z pracy. Ich protest ma podłoże płacowe.

Jak informuje portal spectator.sme.sk, ponad pół tysiąca personelu pomocniczego zrezygnowało w poniedziałek z pracy w słowackich szpitalach. Niektóre z placówek, jak np. szpital w Žilinie, straciły na raz jedną piątą zatrudnionych. Odchodzące siostry protestują przeciwko nowej ustawie dotyczącej opieki zdrowotnej. Prawo to pomija fakt, że ich wynagrodzenie powinno być obliczane na podstawie wysługi lat pracy i nie uwzględnia rewaloryzacji płac co trzy lata.

W szpitalu w Prešovie 1 lutego nie stawiły się do pracy 304 pielęgniarki. Szpital ogranicza liczbę operacji i prosi o pomoc wojsko. W Žilinie do pracy nie przyszło 175 zatrudnionych. Część pacjentów została przetransportowana do placówek w okolicznych miejscowościach.

Żadna ze składających wypowiedzenie pielęgniarek nie wycofała się ze swojej decyzji. Monika Kavecká, przewodnicząca słowackiego związku zawodowego pielęgniarek i położnych, mówi, że pielęgniarki nie martwią się ewentualnym brakiem możliwości znalezienia nowej pracy. Od dnia złożenia wypowiedzeń dostają oferty z wielu krajów.

Pielęgniarki czekają na zwołanie nadzwyczajnej sesji parlamentu i dyskusję posłów wszystkich słowackich partii politycznych na temat ich sytuacji zawodowej i potrzeb. Tymczasem minister zdrowia Viliam Čisák złożył na nie doniesienie do prokuratury.

Źródło: NowyObywatel.pl